

sull'Italia postunitaria e gli archivi nel secondo dopoguerra, *ibid.* s. 356 - 409; Alessandro Pratesi, *Archivi e studi di paleografia e diplomatica*, *ibid.*, s. 430 - 442) lub historii archiwów (np. artykuł Anny Marii Corbo, *Martino V, Eugenio IV e la ricostituzione dell' archivio papale dopo Costanza*, *Rassegna* 1968, nr 1, s. 43 - 65).

Bogaty dział recenzji daje przegląd najnowszych publikacji wielu krajów o tematyce także historyczno-prawnej.

Pismo posiada piękną szatę graficzną. Na uwagę zasługują też dobre pomysły redakcyjne: obcojęzyczne streszczenia wszystkich rozpraw są bardzo krótkie, ale za to publikowane w czterech językach każde (w języku francuskim, angielskim, niemieckim i hiszpańskim), co zapewnia szeroką popularyzację treści każdego tomu. Następnie, zręcznym posunięciem jest grupowanie nowości zagranicznych (tak z działu kroniki, jak i recenzji) w osobną część tomu (rocznika), nazwaną „notatnikiem zagranicznym”. Tutaj znajdujemy m. in. interesujące informacje o działalności amerykańskiego ośrodka koordynacji kopiowania rękopisów zagranicznych (Center of Coordination of Foreign Manuscript Copying), zorganizowanego przy Bibliotece Kongresu w Waszyngtonie i wydającego od wiosny 1967 specjalny biuletyn (News from the Center) (por. *Rass.* 1968/1, s. 245).

IRENA MALINOWSKA-KWIATKOWSKA (Kraków)

Albert Vermeesch; *Essai sur les origines et la signification de la commune dans le nord de la France (XI-e et XII-e ss.)*, Heule, UGA, 1968, ss. 197. Etudes présentées à la Commission Internationale pour l'Histoire des Assemblés d'Etats vol. XXX.

W literaturze brak dotąd zgody na temat istoty oraz genezy komun. Jedni (Petit-Dutaillis), kładą nacisk na zaprzysiężony związek mieszczan, drudzy (Luchaire) na działalność komun jako kolektywnego seniora, inni wreszcie (Pirenne, Giry) nie widzą istotnych różnic między komunami, a innymi wolnymi miastami. Odosobnionymi pozostały też próby szukania genezy komun wcześniej niż moment przyznania im przywileju przez seniora (związki diecezjalne).

Autor pracy, młody historyk belgijski, na podstawie analizy obszernego materiału źródłowego oraz literatury doszedł do wniosku, że termin „komuna” używany był na określenie zarówno związków tworzonych w diecezjach, jak i poszczególnych miastach, zmierzających do utrzymania pokoju, a więc zapewnienia mieszkańcom ochrony, porządku, oraz należytego wymiaru sprawiedliwości. W tym charakterze musiały komuny opierać swe istnienie na wzajemnej przysiędze uczestników, tworzyć własne normy regulujące zachowanie członków, posiadać wyłoniony przez siebie organ wykonawczy i sądowniczy. Specyficznym rysem komun miejskich, współistniejących niekiedy z diecezjalnymi, ma być zdaniem autora to, że gwarantem ich istnienia był uzbrojony lud. Walka o coraz to nowe przywileje oraz emancypację spod władzy feudała-seniora, zjawisko typowe dla XII w., nie stanowiła czynnika konstytutywnego dla ruchu komunalnego. Znane są przypadki współżycia komun miejskich i ich feudalnej zwierzchności, sytuacja znikająca w XII stuleciu.

S. R.

L. V. Čerepnin, *Russkaja Pravda i novgorodskie berestjanyje gramoty*, *Voprosy istorii* 1969, nr 2, s. 57 - 72.

Poważną trudność w badaniach nad historią prawa Rusi kijowskiej stanowi brak źródeł ukazujących praktykę prawną XI - XIII wieku. Artykuł L. V. Če-

repnina, wybitnego mediewisty — źródłoznawcy radzieckiego, stanowi pierwszą próbę analizy treści prawnej zapisów na korze brzozy, spisywanych w Nowogrodzie Wielkim w XI-XII w., oraz ich konfrontacji z postanowieniami Ruskiej Prawdy. Kolejno omówione zostały pod tym kątem widzenia uwidocznione w zapisach sprawy karne, procedura sądowa, kwestie związane z kredytem i lichwą oraz sprawy spadkowe.

S. R.

N. F. Kolesnickij, *Feodal'noe gosudarstvo (VI-XV vv.)*, Posobie dla učitelej, Moskwa Izdat. Prosveščenie, 1967, s. 272.

Jeden z charakterystycznych rysów współczesnej mediewistyki radzieckiej polega na tym, że problematyka dziejów instytucji ustrojowo-politycznych i prawnych stanowi przedmiot zainteresowania ogółu historyków, a nie tylko tych, specjalistów od dziejów państwa i prawa, których nota bene jest w ZSRR bardzo mało.

N. F. Kolesnickij, profesor historii średniowiecznej w moskiewskim Instytucie Pedagogicznym, dał się poznać jako znawca problematyki ustrojowej Niemiec IX-XIII w. (*Issledowania o istorii feodal'nogo gosudarstva v Germanii*, M. 1959, oraz rozprawy zamieszczane głównie w *Srednie Veka*). Świadom niedostatków podręcznika uniwersyteckiego *Istoria gosudarstva i prava zarubiežnych stran*, t. I (M. 1963), oraz ogólnego podręcznika historii wieków średnich, przygotował on na użytek wykładowców zwięzłe kompendium wiedzy o mechanizmie władzy średniowiecznych monarchii Francji, Anglii i Niemiec. Mimo braku przypisów oraz bardzo skromnego zestawienia literatury (wyłącznie w języku rosyjskim) łatwo przekonać się, że autor wykorzystał w niej również wyniki wielu najnowszych prac zachodnioeuropejskich. W konsekwencji zarys N. Kolesnickiego uznać wypadnie, mimo popularnoszkolnej formy zewnętrznej, za kontynuację z marksistowskich pozycji metodologicznych wielkich tradycji piśmiennictwa rosyjskiego w zakresie mediewistycznych syntez, że wspomnimy choćby D. M. Petruśevskiego, *Očerki po istorii srednevekovogo obščestva i gosudarstva*.

S. R.

Peter Spufford, *Origins of the English Parliament*, Londyn, Longmans 1967, s. XIII, 220. Problems and Perspectives in History, wyd. H. F. Kearney.

Książka ta należy do gatunku coraz powszechniejszych, szczególnie w krajach anglosaskich antologii problemowych, przeznaczonych przede wszystkim dla studentów. Składa się ona poza wstępem szkicującym *status rei et controversiae*, z fragmentów prac różnych badaczy na temat parlamentu angielskiego oraz ilustrujących poszczególne kwestie wypisów źródłowych. Całość podzielono na pięć części, w których zebrano materiał obrazujący: narodziny zgromadzeń stanowych na kontynencie europejskim w XIII w., przemiany feudalno-lennego społeczeństwa Anglii, skład i funkcje parlamentów Anglii do XIV w., wreszcie podstawowe doktryny polityczno-prawne średniowiecza związane z parlamentaryzmem.

Na całość wyboru składa się 69 fragmentów opracowań i źródeł, zaopatrzonych w zwięzły komentarz, charakteryzujący jego znaczenie lub rolę wyrażonego w nim poglądu.

Krótki, siedemnastostronnicowy wstęp daje (oczywiście poza sposobem dobierania tekstów) obraz autorskiego *credo* w omawianej materii. Nie próbuje

w nim autor zdawać sprawę z historycznej ewolucji zagadnienia. Z dużą ostrożnością stara się on jedynie dokonać bilansu tego co wiemy dziś z całą pewnością na temat dróg rozwojowych parlamentu angielskiego, np. to, że nie był on ani pierwszy ani jedyny w historii Europy. Historyk, a nie prawnik (lecturer Uniwersytetu w Keele), z dużą dozą sceptycyzmu podchodzi P. Spufford do wszelkich ogólnych teorii na temat ewolucji parlamentów pozostając wierny tradycji „szkoły krytycznej” w angielskiej historiografii.

Dla osób dobrze obznajomionych z angielską historiografią omawiana książka stanowi dogodne, podręczne memento, przewodnik bibliograficzny po omawianym zagadnieniu. Cudzoziemcom mniej wprowadzonym w sedno sporów utrudnia korzystanie z publikacji brak przeglądu dawniejszych, bodaj od czasów Stubbsa, badań.

S. R.

Pierre Petot, Pierre-Clément Timbal, Jacques d'Ableiges. Nadbitka z *Histoire Littéraire de la France*, t. XL, Paris 1968, ss. 52 (in 4°).

Praca napisana przez nieodżałowanego prof. P. Petot, po jego zgonie uzupełniona przez prof. P. C. Timbal, dotyczy francuskiego spisu prawa zwyczajowego, bardzo w XV w. rozpowszechnionego, znanego później pod nazwą *Le Grand Coutumier de France*. Spis ten znany z 28 bardzo między sobą różniących się rękopisów z XIV i XV w. oraz z 12 drukowanych wydań z lat 1514 - 1539 nie doczekał się jeszcze krytycznego wydania. Nazwisko autora spisu zostało odkryte dopiero w 1881 przez L. Delisle — był nim Jacques d'Ableiges, baliw okręgu Evreux. Spisem tym zajmował się bliżej m. i. Fr. Olivier-Martin w swej monumentalnej monografii *Histoire de la coutume de la prévôté et vicomté de Paris* (t. I, Paris 1922), który zwrócił uwagę na rolę jaką spis ten odegrał w kształtowaniu się prawa paryskiego w XV w. P. Petot, zajmując się najpierw osobą autora spisu, ustalił ostatecznie, że Jakub d'Ableiges napisał go jako pracę prywatną, przeznaczoną dla swych bratanków, w latach 1385 - 1389. Spis ten rozpowszechnił się w XV w. nie tylko w okręgu paryskim, a różni autorzy przerabiali go w różne sposoby tworząc różnorodne jego wersje, często daleko odbiegające od pierwotnego tekstu. Zapomnieniu uległo też nazwisko autora, a spis w różnych swych wariantach występował pod nazwami *Style du Châtelet*, *Coutumier de France*, *Style de la prévôté de Paris* etc. Dopiero w edycjach drukowanych z XVI w. nadano mu pompatyczną nazwę *Le Grand Coutumier de France* (przez Francję rozumiano tu Francję w najwęższym znaczeniu, tzn. sam okręg paryski). W tymże XVI w. spis stracił dopiero swą aktualność — partie dotyczące prawa prywatnego i karnego, wraz z powstaniem pierwszej redakcji prawa paryskiego z r. 1510/11; przepisy proceduralne wraz z wydaniem w 1539 r. ordonansu królewskiego w Villers-Cotterêts, który wprowadził nową procedurę sądową. P. Petot dokonał następnie pewnej rehabilitacji autora spisu, który był dotąd na ogół przez naukę oceniany bardzo nisko. Rekonstruuje pierwotny kształt spisu, P. Petot wskazał na stosunkowo wysoki poziom prawniczy jego pierwotnej, od Jakuba pochodzącej wersji. Lapidarne stwierdzenie, że „nazwisko Jakuba d'Ableiges znaczy tylko jeden okres w dziejach spisu *Le Grand Coutumier de France*” reasumuje podstawowe wyniki pracy i pobudza do refleksji ogólniejszej natury. Zwraca bowiem uwagę nie tyle na znaną płynność średniowiecznych lokalnych praw zwyczajowych, co przede wszystkim, jak w omawianym tu wypadku *Grand Coutumier de France*, na nadzwyczajną zmienność samych spisów prawa zwyczajowego i różnorodnych ich wersji.

M. S.

Helmut Engelhardt, *Landstände und Finanzwesen in Bayern im 15. und 16. Jh.*, Monachium 1967, ss. 185 (maszynopis powielony).

Dysertacja doktorska z zakresu historii, przygotowana pod kierunkiem K. Bosla, znanego mediewisty, inicjatora kompleksowych badań nad dziejami Bawarii. W założeniu ma to być ujęcie nowatorskie pod względem metodologicznym, wykorzystujące wyniki historii, socjologii i nauki o państwie (*Staatslehre*), ukazujące proces rozwoju i upadku ustroju stanowego w Bawarii. Zamiar zrealizowany został pomyślnie, tylko mariaż z socjologią spowodował zbędne „rozgadanie”, powtórzenia i uduziwienia terminologiczne i pretensjonalność tytułów rozdziałów. Na szczególne wyróżnienie zasługuje natomiast sposób posługiwania się obfitym, drukowanym materiałem źródłowym, przytaczanym oszczędnie, lecz celnie jako punkt wyjścia dla stwierdzeń, a nie zbędny popis erudycyjny.

Zasadniczy cel pracy stanowi próba ukazania procesu narodzin nowożytnego państwa i jego stosunku jako aparatu władzy do ogółu ludności, bez względu na przynależność stanową traktowanego jako poddani. Stany bawarskie (*Landschaft*) aż do początków XVI w. reprezentowały wobec panujących cały kraj, a dzięki zdobytemu prawu wyrażania zgody na nadzwyczajne podatki (*Beda*) odgrywały rolę istotnego czynnika, zorganizowanego korporacyjnie, współdecydującego z księciem o losach państwa. Zmieniać zaczęli ten układ stosunków miejscowi władcy, wsparci o zależną od siebie radę złożoną z uczonych prawników, którzy w 1488 r. po raz pierwszy rozciągnęli obowiązek podatkowy nie na stany, lecz na wszystkich podanych — szlachtę, mieszczan i chłopów. Odtąd stany zaczęły tracić swą pozycję rzecznika interesów ogółu. Ich przedstawiciele wzywani pod groźbą kar przez książąt na zjazdy spadli do rzędu pełnomocników uprzywilejowanych grup społecznych (szlachta, mieszczenie bogatsi), traktowanych przez państwo jako jedna z kategorii poddanych.

S. R.

Heinz Angermeyer, *Königtum und Landfriede im deutschen Spätmittelalter*, München 1966, C. H. Beck, s. XVI, 592.

Autor, młody docent historii średniowiecznej i nowożytnej na Uniwersytecie w Kilonii podjął problem roli władzy królewskiej w Niemczech w dziedzinie ochrony porządku i prawa, analizując szczegółowo możliwości jakie otwierały się w tej dziedzinie w okresie 1235 - 1531, oraz sposób w jaki wykorzystywali je poszczególni władcy. Podstawowe zadanie średniowiecznych monarchów — ochronę pokoju realizowali królowie niemieccy poprzez tzw. pokoje ziemskie. W ich rozwoju wyróżnił autor cztery fazy, którym odpowiadają kolejne części jego opracowania: 1235 - 1308, kiedy to Landfridy tworzone w oparciu o ogólnopaństwowe ustawodawstwo królewskie; 1308 - 1410, czasy gdy pokoje ziemskie stały się rezultatem umów, układów między królem a władcami terytorialnymi i stanami; 1400 - 1488, doba pokojów ustanawianych ponownie w wyniku ogólnopaństwowego ustawodawstwa, wreszcie 1488 - 1521 czasy, gdy Landfridy przeobraziły się w jedną z podstawowych instytucji ustrojowych Rzeszy.

Na podstawie skrupulatnej analizy ogromnego, drukowanego materiału źródłowego, doszedł autor do konkluzji, że władza monarsza w Niemczech w XV/XVI w. w większym niż to się na ogół przyjmuje stopniu dysponowała przesłankami umożliwiającymi jej ugruntowanie swej nadrzędnej pozycji w państwie.

S. R.



Louis Carlen, *Rechtsgeschichte der Schweiz*, Bern Franko 1968.

Niewielka (115 s.) książeczka nie ogranicza się do historii prawa w tradycyjnym rozumieniu. Autor (zajmujący się szczególnie prawem późnego średniowiecza i odrodzenia francuskiej części Szwajcarii) uwzględnił mające znaczenie dla historii prawa problemy archeologii i etnografii, zajął się problemami poglądów prawnych (cenne uwagi o prawnej symbolice w średniowiecznej Szwajcarii), dał wreszcie szereg informacji z historii nauki prawa w Szwajcarii (zwłaszcza okresów odrodzenia i oświecenia).

K. G.

K. E. Livancev, *Soslovno-predstavitel'naja monarchija v Pol'se, eë suščnost' i osobiennosti (II połovina XIV — koniec XVI v. v.)*, Izd. Leningradskiego Uniwersytetu 1968, ss. 79.

Autor na podstawie bardzo niepełnej, głównie starszej literatury przedmiotu (uderza m. in. brak prac J. Bardacha i K. Górskiego), oraz wrywkowo przytaczanych źródeł przedstawia kolejno: specyficzne cechy ustroju Polski XIV - XV w. (s. 7 - 34 dążenia do centralizacji państwa, rolę panów małopolskich, unie polskoliteńskie, zjazdy partykularne i ogólne, przywileje ziemskie, walkę klasową chłopów), genezę i rozwój polskiego parlamentaryzmu XIV - XV w. (s. 35 - 50) oraz charakterystykę władzy monarszej i sejmu polskiego do r. 1573 (s. 51 - 75). W tej postaci praca ma charakter informacyjno-popularny, użyteczny dla czytelnika mało obznajomionego z historią Polski. Może być ona traktowana w pewnym sensie jako uzupełnienie bardzo dobrej książki przeznaczonej dla nauczycieli N. F. Kolesnickiego, *Feodal'noje gosudarstvo (VI - XV v. v.)*, Moskwa 1967, ukazującej jedynie stosunki francuskie, angielskie i niemieckie.

Na odnotowanie zasługują wnioski końcowe K. Livanceva, zdaniem którego w Polsce od połowy XIV w. do 1573 r. ukształtowała się specyficzna forma monarchii stanowej. Dopiero wraz z ustaleniem się zasady elekcyjności tronu pojawić miała się u nas forma rządów nazywana przez K. L. „feudalną republiką” z królem elekcyjnym na czele (s. 77).

S. R.

Claire Salomon Bayet, *J. J. Rousseau ou l'impossible unité*, Seghers (seria „Philosophes de tous les temps”), Paris 1967.

Książka, nie pozbawiona wartości i wielu cennych spostrzeżeń, wydaje się jednak przede wszystkim produktem mody. Rousseau jest tu prekursorem teorii alienacji, stan natury jest konstrukcją, na której tle pokazana jest alienacja jednostki w społeczeństwie. Państwo „umowy społecznej” jest miernikiem stopnia illegitymizmu, który panuje. Alienacja jest nieprzewidywalna, państwo umowy społecznej jest tym co „mogłoby być”, ale co nie istnieje i istnieć nie będzie.

K. G.

Eric J. Hobsbawm, *Sozialrebelln. Archaische Sozialbewegungen im 19 und 20 Jahrhundert*, Luchterhand Neuwied/Rhein 1962.

Profesor historii społecznej na uniwersytecie londyńskim podjął temat raczej dotąd pomijany: reakcji mas na przemiany ich sytuacji w okresie przechodzenia

od feudalizmu do kapitalizmu. Tam gdzie to było możliwe, przy południowo-włoskich ruchach chłopskich przeprowadził ankietowe badania wśród żyjących jeszcze ich przedstawicieli, wskazuje tu na pomoc jaką mu okazali działacze włoskiej partii komunistycznej. Dołączył do pracy cenny wybór źródeł, wspomnień i zeznań sądowych uczestników ruchów, manifestów i programów.

Ruchy chłopskie pokazał na przykładzie Włoch, Hiszpanii, w skromnym stopniu także Rosji okresu 1904-1917. Dał tu analizę stopniowego przechodzenia od form prymitywnych, żywiołowych do zorganizowanych: od „socjalnego bandytyzmu” (po polsku temu zjawisku wśród chłopów odpowiada raczej „zbójnik”), mafię, po ruchy chiliastyczno-millenaryjne o motywacji religijnej a w końcu ruchy komunistyczne; pokazał jak w miarę dojrzewania świadomości klasowej te ostatnie odnoszą przewagę (to szczególnie wyraźne na Sycylii, działacze chłopskich fasci — przedfaszystowskich, a nie mających nic wspólnego z faszyzmem znaleźli się po roku 1945 w partii komunistycznej, tereny na których działali głosują na komunistów). Na terenie miast dał analizę „mobu”, mas żyjących z dworu monarszego i stolicy oraz religijnych sekt preproletariackich. Zanalizował rolę rytuału w tych wszystkich ruchach — łącznika między ruchami przedkapitalistycznej i wczesnej kapitalistycznej epoki protestu społecznego.

Dla czytelnika polskiego cenna jest szczególnie analiza ruchów chłopskich, chiliizmu wczesnego okresu tych ruchów, nasuwającego analogie do polskich ideologii od „Gromad Ludu Polskiego” po ks. Ściegiennego.

K. G.

Jelle C. Riemersma, *Religions Factors in early Dutch Capitalism 1550 - 1650*, The Hague - Mouton 1967.

W sporze pomiędzy poglądem, iż protestancka etyka społeczna zrodziła „ducha kapitalizmu” (Max Weber) a poglądem, że powstające stosunki kapitalistyczne stały się przyczyną przemian w etyce społecznej — autorka staje na stanowisku że przed odpowiedzią na te pytania konieczne jest zbadanie różnic w etyce społecznej poszczególnych krajów protestantyzmu: Genewy, Szkocji, Anglii, Holandii. Porównawcza analiza tych doktryn (zwłaszcza co do problemu pobierania procentów i monopolii) prowadzi do wniosku, iż „zróźnicowanie stanowisk protestanckich w różnych krajach odnośnie do problemów ekonomiki wskazuje, że klimat przedsiębiorczości gospodarczej był sam w sobie czynnikiem wpływającym na poglądy autorytetów religijnych”.

K. G.

Lord Acton; *Essays in the Liberal Interpretation of History*. Edited and with an Introduction of William H. McNeill, The University of Chicago Press 1968.

Wstęp pokazuje miejsce lorda Actona w rozwoju myśli liberalnej, podobieństwa jego doktryny i poglądów innych liberalnych myślicieli drugiej połowy XIX i początków XX w. Szereg spostrzeżeń — pokazanie jak bliski Actonowi, przeciwstawnym niemieckim liberałom był Jacob Burckhardt, analiza podobieństw w ujmowaniu znaczenia indywidualizmu u Actona i Friedricha Meinecke, jest cennym uzupełnieniem historii doktryn liberalizmu.

K. G.

Hans Reiss, *Politisches Denken in der deutschen Romantik*, Dalp Verlag, Bern - München 1968.

Z pracy Carla Schmitta z jego najlepszego okresu (*Politische Romantik*, I wyd. 1924) wywodzi się chyba niska ocena treści i poziomu niemieckiej myśli romantycznej, krytycyzm wobec jej irracjonalizmu. Własną koncepcją autora jest pokazanie ewolucji tej myśli. Od pierwotnego kosmopolityzmu, jako protest przeciw francuskiemu panowaniu w Niemczech rodzi się sprzeciw wobec racjonalizmu i filozofii Oświecenia, traktowanych jako produkt francuski, sojusz z nacjonalizmem niemieckim okresu wojen z Napoleonem I. Reiss pokazuje dalszy rozwój romantycznej myśli politycznej Niemiec, aż po hitleryzm, nie negując jego wpływu na ten ostatni, ale ograniczając jego rozmiary.

K. G.

Ger van Roon; *Neuordnung im Widerstand. Der Kreisauer Kreis innerhalb der deutschen Widerstandsbewegung*, Oldenburg - München 1967.

Książka jest w istocie apologią tej grupy niemieckiego ruchu oporu, która składała się z arystokratów niemieckich, głównie śląskich, trzech mądrych jezuitów, ludzi z Centrum (m. i. Hans Lukaszek, kierownik proniemieckiej akcji w czasie plebiscytu na Górnym Śląsku), kilku socjaldemokratów (m. in. Julius Leber, socjaldemokratyczny nadburmistrz Lubeki przed 1933). Wartościową jest analiza doktryny ruchu — na tle rozwoju myśli politycznej niemieckiej obszerny wybór dokumentów, z programami przebudowy ustrojowej Niemiec i „federacji europejskiej”. Ciągłość myśli, od konserwatywnego katolicyzmu pierwszej połowy XIX w. (Görres) przez konserwatywny antybismarckowski (Constantin Frantz) po „Herrenclub” Heinricha von Gleichen w okresie republiki weimarskiej pokazana jest trafnie i interesująco. Działacze ruchu patrzą trzeźwiej niż wielu Niemców na nieuniknione następstwa klęski, liczą się np. z utratą obszarów wschodnich, m. in. ich prowincji, Śląska i godzą się z tym. Wyjście widzą w federacji ogólnoeuropejskiej, jej wschodnią granicą jest wschodnia granica Polski sprzed września 1939 r., jeśli mowa o Rosji po Ural — to „nie jako pełnoprawnego członka, lecz — co najmniej przejściowo — jako podopieczni” — określenie to zaczerpnięte z terminologii hitlerowskiej. Ustrój polityczny Niemiec widzą jako federalną republikę, ale demokratyczne prawo wyborcze istnieje tylko do niższych jednostek administracyjnych, gmin i powiatów, wyższe, parlamenty krajów i federacji wybierane być mają przez organy reprezentacyjne tych niższych. Ustępstwa przed hitlerowskich monarchistów wobec demokracji są więc bardzo umiarkowane, federalizm służyć ma utrzymaniu roli Niemiec w Europie, ostrze antyradzieckie na pierwszym planie.

Czytelnika polskiego zainteresuje fakt, że ruch szukał porozumienia z księciem metropolitą krakowskim Adamem Stefanem Sapiehą, jego przywódca Helmut James hr. Moltke był przyjęty w 1943 r. przez metropolitę; celem porozumienia było nadanie polskiemu ruchowi oporu charakteru „nie antyniemieckiego, lecz europejskiego i antytotalitarnego”.

K. G.

Georges Lefranc, *Histoire des doctrines sociales dans l'Europe contemporaine*, Aubier — Montaigne, 1967.

Dzieło (dwa tomy, 361 s.) zaczyna się od Saint Simona, kończy zaś na „Pacem in terris” Jana XXIII. Uwzględnia najszerzej myśl francuską — doskonale tu cha-

rakterystyki Jauresa i Leona Bluma; wzbudza wątpliwości wysoka ocena Henryka de Mana. Szeroko, szerzej niż zwykle w literaturze zachodniej, uwzględniono doktryny rosyjskie, od Ławrowa po Lenina. Z współczesnych myślicieli demokracji ludowych wiele uwagi poświęcono Dżilasowi.

K. G.